

Sygn. akt I C 101/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Krzyków Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący: SSR Iwona Popiołek - Sikora

Protokolant: Katarzyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. F.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. F. kwotę 3 657,50 zł (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 września 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej, jako przegrywającego sprawę w 100% na rzecz powoda, koszty procesu na podstawie art. 98 kpc, pozostawiając, na podstawie art. 108 § 1 kpc, szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powód A. F. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Towarzystwo (...) S.A. w W. kwoty 3.657,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 3 czerwca 2012 r. uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawca posiadał polisę OC u strony pozwanej. Powód domaga się zwrotu kwoty 3.657,50 zł, która stanowi różnicę pomiędzy kwotą 6.457,50 zł zapłaconą przez powoda za auto zastępcze w okresie od 13 czerwca 2012 r. do dnia 17 lipca 2012 r., a wypłaconą przez stronę pozwaną kwotą 2.800 zł. Strona pozwana bezpodstawnie zweryfikowała fakturę za wynajem pojazdu zastępczego uznając okres 20 dni za zasadny (zamiast 35 dni) i stawkę wynajmu za dobę do kwoty 140 zł brutto zamiast 150 zł netto. Powód zapobiegł w miarę możliwości zwiększeniu się szkody, zgłosił szkodę w dniu kolizji, a przez pierwsze 10 dni po kolizji korzystał z auta zastępczego z własnej polisy auto-casco. W dniu przekazania na jego rachunek bankowy kwoty 10.800 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie jego pojazdu, tego samego dnia zwrócił pojazd zastępczy i uregulował należności za najem, mimo że jego auto nie było jeszcze naprawione. Powód wynajął również pojazd zastępczy klasy niższej niż jego własny. Pojazd zastępczy był mu niezbędny w celu dojazdu do pracy, wizyt u rodziców i działalności charytatywnej w fundacjach (...) i (...). Strona pozwana została bezskutecznie wezwana do zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 października 2012 r. tut. Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenia kosztami powoda, w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Uzasadniając swoje

stanowisko strona pozwana stwierdziła, że nie kwestionuje potrzeby korzystania przez powoda z pojazdu zastępczego. Bezsportny jest także fakt wystąpienia kolizji w dniu 3 czerwca 2012 r. oraz wypłata kwoty 2.800 zł powodowi z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Powództwo wykracza jednak w ocenie strony pozwanej poza zakres jej odpowiedzialności. Dochodzona kwota kosztów najmu wygenerowana została bowiem w okresie przenoszącym czas, jaki w realiach niniejszej sprawy potrzebny był do przeprowadzenia kompleksowej naprawy pojazdu powoda, a ustalona pomiędzy stronami umowy najmu stawka czynszu jest znacząco zawyżona względem normalnych, rynkowych stawek za najem pojazdu zastępczego. Brak jest podstaw do przyjęcia, że 35-dniowy okres najmu pojazdu zastępczego uzasadniony był w realiach przedmiotowej sprawy czasem rzeczywiście potrzebnym na przeprowadzenie naprawy pojazdu powoda marki V..

W dalszym toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 czerwca 2012 r. powód A. F. uczestniczył w kolizji drogowej, w wyniku czego uszkodzony został należący do niego samochód marki V. (...) o nr rej. (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony u strony pozwanej (...) Towarzystwo (...) S.A. w W..

- bezsporne

Z uwagi na uszkodzenia samochodu w wypadku powód oddał go do warsztatu samochodowego prowadzonego przez A. S.. Przed przystąpieniem do naprawy A. S. czekał na wycenę szkód w pojeździ powoda przez stronę pozwaną, gdyż powód nie był w stanie pokryć kosztów naprawy.

W dniu 12 czerwca 2012 r. strona pozwana wykonała kosztorys naprawy wyceniając wysokość szkody w samochodzie na kwotę 8.316,44 zł brutto. Po wykonaniu kosztorysu A. S. wskazał na uszkodzenia, które nie zostały w nim uwzględnione, o czym została poinformowana strona pozwana. W dniu 27 czerwca 2012 r. strona pozwana ponownie wykonała kosztorys wyceniając wysokość szkody na 10.859,30 zł. Pismem z dnia 5 lipca 2012 r. strona pozwana poinformowała powoda o uznaniu roszczenia za szkodę powstałą w dniu 3 czerwca 2012 r. i przyznaniu odszkodowania w wysokości wskazanej w drugim ze sporządzonych kosztorysów. Odszkodowanie zostało wypłacone powodowi w dniu 17 lipca 2012 r.

Po uznaniu szkody przez stronę pozwaną przystąpiono do naprawy samochodu powoda, wykorzystując dostarczone przez niego części, z których znaczna ilość była tzw. zamiennikami a nie częściami oryginalnymi.

Dowód:

- akta szkody nr 404636, k. 37

- wiadomość mailowa z dnia 18 czerwca 2012 r., k. 47

- zeznania świadka A. S., k. 103

- przesłuchanie powoda, k. 103-104

Przez okres pierwszych 10 dni od wypadku powód korzystał z auta zastępczego, przysługującego mu z tytułu polisy auto-casco.

Dowód:

- przesłuchanie powoda, k. 103-104

Na podstawie umowy najmu z M. P., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), powód w okresie od dnia 13 czerwca 2012 r. do dnia 17 lipca 2012 r. korzystał z samochodu osobowego marki S. (...). Z tytułu powyższej umowy

M. P. wystawił powodowi fakturę VAT nr (...) na kwotę 6.457,50 zł brutto. Dzienna stawka najmu została z powodem ustalona indywidualnie na kwotę 185 zł brutto. Jej wysokość wynikała m.in. z przekraczania przez powoda dziennego limitu kilometrów wynoszącego 200 km.

W okresie najmu pojazd powoda był niesprawny i znajdował się w warsztacie samochodowym.

Dowód:

- faktura VAT nr (...), k. 6
- pismo M. P. z dnia 4 marca 2013 r., k. 46
- zeznania świadka M. P., k. 103
- przesłuchanie powoda, k. 103-104

Najmowany samochód powód wykorzystywał do codziennych dojazdów do pracy oraz działalności charytatywnej w fundacjach (...). Działalność ta polegała na przewożeniu różnego rodzaju towarów na teren całej Polski.

Dowód:

- zeznania świadka M. S., k. 56
- zeznania świadka D. K., k. 57
- zeznania świadka K. K., k. 57
- przesłuchanie powoda, k. 103-104

Z tytułu najmu samochodu zastępczego strona pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 2.800 zł uznając za zasadny okres 20 dni oraz przyjmując stawkę dzienną na kwotę 140 zł brutto.

- pismo z dnia 8 sierpnia 2012 r. w aktach szkody nr 404636, k. 37

Pismem z dnia 7 września 2012 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 3.657,50 zł, tytułem pozostałej należności za najem samochodu, w terminie do dnia 20 września 2012 r.

Dowód:

- pismo z dnia 7 września 2012 r.

Średnia dzienna stawka najmu samochodu marki S. (...) we W. wynosi ok. 140 zł brutto. Czas niezbędny do naprawienia szkód powstałych w pojeździe powoda na skutek wypadku z dnia 3 czerwca 2012 r. wynosił 9 dni.

- bezsporne

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnieniu w całości.

Bezsporne w niniejszej sprawie były zarówno okoliczności kolizji z dnia 3 czerwca 2012 r., do której doszło z winy sprawcy kierującego pojazdem ubezpieczonym z tytułu OC u strony pozwanej jak i fakt odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę powstałą w pojeździe powoda. Konieczność najmu samochodu zastępczego przez powoda również była bezsporna. Sporna pozostawała natomiast kwestia długości okresu potrzebnego do naprawy uszkodzonego pojazdu powoda oraz związanych z tym okres najmu samochodu zastępczego.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przedłożonych przez strony dokumentach, a zwłaszcza fakturze VAT nr (...), aktach szkody nr 404636 i pisma M. P. z dnia 4 marca 2013 r., a także zeznaniach świadków M. S., D. K., K. K., M. P. i A. S. oraz przesłuchaniu powoda. Zeznania te jak i przesłuchanie powoda były bowiem logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniały i znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Podstawą prawną roszczenia powoda stanowi przepis art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), zgodnie z treścią którego z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 ustawy).

Zgodnie z treścią przepisu art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W związku z tym, z uwagi na przepis art. 363 k.c. odpowiedzialność ubezpieczyciela jest szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo majątkowe jest częścią prawa odszkodowawczego. Pojęcie odszkodowania jest w prawie ubezpieczeniowym takie same jak w innych działach prawa odszkodowawczego, służy naprawieniu powstałej szkody (wyrok SN z 19.02.2003, V CKN 1668/00, LEX nr 83827).

Zgodnie z art. 361 § 2 k.p.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W celu przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pomiędzy zdarzeniem a powstałą szkodą musi istnieć związek przyczynowy. Wyznacza on granice odpowiedzialności odszkodowawczej w tym rozumieniu, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego postępowania lub zdarzeń, z którymi ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy zobowiązanego. (Z. Banaszczyk (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Pietrzykowskiego, t. I, Warszawa 2002, s. 722; Z. Radwański, Zobowiązania..., s. 81). Jak stwierdził natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. akt I CSK 512/09, o adekwatności przyczynowo - skutkowej następstw przesądza normalny przebieg zdarzeń, weryfikowany przez sąd jego wiedzą o tych zdarzeniach w chwili orzekania oraz zobiektywizowane kryteria wynikające z doświadczenia życiowego i zdobyczy nauki, ale także poczucie prawne sędziego. Nadto, postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03).

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że szkoda jaką poniósł powód w wyniku konieczności najmu samochodu zastępczego w okresie od dnia 13 czerwca 2012 r. do dnia 17 lipca 2012 r. pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 3 czerwca 2012 r. W pierwszej kolejności wskazać bowiem wypada, że powód niezwłocznie po wypadku oddał swój samochód do warsztatu w celu naprawy. Z uwagi jednak na brak środków finansowych do pokrycia kosztów naprawy właściciel warsztatu A. S. oświadczył, iż poczeka na kosztorys strony pozwanej. Opisane postępowanie bez wątplenia leżało w interesie A. S., który prowadząc działalność gospodarczą narażony jest na ewentualny brak pokrycia kosztów wykonanych robót. Pierwszy kosztorys stron pozwanej został sporządzony w dniu 12 czerwca 2012 r. , w którym wyceniono szkodę na kwotę 8.316,44 zł brutto. Okazał się on jednakże niekompletny i po zgłoszeniu przez powoda stosownych zastrzeżeń sporządzono drugi kosztorys w dniu 27 czerwca 2012 r., w którym wyceniono wysokość szkody na kwotę 10.859,30

zł. Oświadczenie o uznaniu odszkodowania strona pozwana wyraziła natomiast dopiero w piśmie z dnia 5 lipca 2012 r. Za bezzasadne należy uznać zatem zarzuty strony pozwanej w przedmiocie opisywanej kwestii, zgodnie z którymi powód zwlekał z oznajmieniem zastrzeżeń do dostarczonego kosztorysu, w związku z czym niepotrzebnie wydłużył się okres najmu samochodu zastępczego. Zaznaczyć należy, że zgłoszenie zarzutów do kosztorysu było wynikiem jego niepełnego wykonania, za którą to czynność powód nie może ponosić odpowiedzialności. Gdyby pierwszy kosztorys został sporządzony w sposób właściwy, nie byłoby potrzeby zgłaszania zarzutów, a okres najmu nie zostałby przedłużony. Różnica pomiędzy pierwszym a drugim kosztorysem wynosiła zaś ok. 2.500 zł, była to więc kwota znaczna. Nie sposób również pominąć takich kwestii jak czas potrzebny mechanikowi do weryfikacji sporządzonego kosztorysu, a także fakt informowania powoda przez stronę pozwaną, iż sporządzone kosztorysy nie oznaczają przyjęcia przez nią odpowiedzialności za powstałą szkodę (pismo z dnia 13 czerwca 2012 r. oraz z dnia 5 lipca 2012 r. znajdujące się aktach szkody). Skoro strona pozwana do dnia 5 lipca 2012 r. nie przyjęła w sposób wyraźny odpowiedzialności za szkodę z dnia 3 czerwca 2012 r., zrozumiałym, logicznym i zgodnym z doświadczeniem życiowym jest fakt oczekiwania z naprawą samochodu powoda przez A. S.. Jak zostało wskazane powyżej, powód nie posiadał środków na naprawę, a mechanik dbając o swój interes czekał na uznanie szkody przez stronę pozwaną. Od czasu uznania szkody należy więc liczyć okres niezbędny do naprawy samochodu powoda, który w niniejszej sprawie jest bezsporny i wynosi 9 dni. Uwzględniając dni wolne od pracy, okres niezbędny do naprawy nie wpłynął więc na przedłużenie umowy najmu samochodu zastępczego.

Zarzuty strony pozwanej dotyczące niedopełnienia przez powoda obowiązku minimalizowania powstałej szkody oraz zawyżonej stawki dziennej za najem samochodu zastępczego zdaniem Sądu również nie zasługiwały na uwzględnienie. Jak wynika z przedstawionych przez stronę dokumentów, zeznań świadków oraz przesłuchania powoda, wykonał on szereg czynności mających na celu zmniejszenie powstałej szkody. Przez pierwsze 10 dni od wypadku korzystał z auta zastępczego, przysługującego mu z tytułu polisy auto-casco, a wynajęty przez niego samochód na okres od dnia 13 czerwca 2012 r. do dnia 17 lipca 2012 r. był klasę niższy od jego własnego pojazdu. Powód nie skorzystał przy tym z autoryzowanego salonu, w którym stawki zazwyczaj są wyższe od średnich stawek na rynku, lecz z usług prywatnego przedsiębiorcy. Najem samochodu o niższej klasie wiązał się z kolei z niższą stawką dzienną. Nadto, odnosząc się do całości poniesionej szkody wskazać należy, że powód w trakcie naprawy używał części zamiennych a nie oryginalnych, których kosztów zwrotu mógłby się domagać w świetle orzecznictwa oraz poglądów doktryny. Powód w sposób wiarygodny wykazał jednocześnie, że stawka 185 zł brutto w przedmiotowym okresie wynajmu nie była stawką rażąco wygórowaną i wynikała w znacznej mierze z ilości przejechanych przez niego kilometrów. Zgodnie z zeznaniami świadka M. P. oraz jego pismem z dnia 4 marca 2013 r. koszty najmu są uzgadnianie indywidualnie, a dzienny limit objęty umową to 200 kilometrów. W przypadku przekroczenia limitu naliczana jest stawka dodatkowa lub ustala się wyższą stawkę dzienną, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Zeznanie świadków M. S., D. K. i K. K. w sposób jednoznaczny wskazują na to, że powód wielokrotnie udzielał się charytatywnie, w związku z czym jako kierowca dostarczał towar na teren całej Polski, pokonując przy tym z oczywistych względów znaczne odległości. Powód używał również samochodu do dojazdu do pracy. Nie bez znaczenia dla omawianej kwestii pozostaje okres w jakim powód wynajmował samochód, który według relacji świadków jest trudnym okresem do wynajęcia pojazdu, z uwagi na podwyższony popyt. Zacytować w tym miejscu należy także stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2002r., V CKN 903/00 (OSNC 2003, nr 1, póż. 15), zgodnie z którym kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone wg cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (na korzyść lub niekorzyść zobowiązanego) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług na rynku. Wyrok ten odnosi się co prawda do wyboru miejsca naprawy auta, jednak w ocenie Sądu znajduje analogiczne zastosowanie do wyboru miejsca najmu samochodu zastępczego. Nie można bowiem wymagać od powoda znalezienia najtańszej oferty na rynku, a ocena Sądu winna się ograniczać do sprawdzenia, czy zawarta przez powoda umowa odbiega w sposób znaczący od ofert innych podmiotów zajmujących się wynajmowaniem samochodów. W przedmiotowej sprawie stawka 185 zł brutto za dzień najmu nie jest zdaniem Sądu wysoce wygórowana i uzasadniona jest ustalonym stanem faktycznym. Na uwadze należy mieć także fakt, iż powód po otrzymaniu kwoty odszkodowania w dniu 17 lipca 2012 r. oddał samochód wynajmującemu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w pkt I wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz pozwanego kwotę 3.657,50 zł jako różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi przez powoda w wyniku zawarcia przedmiotowej umowy najmu, tj. 6.457,50 zł brutto, a kwotą wypłaconą mu przez stronę pozwaną w wysokości 2.800 zł.

Okres od którego zasądzone zostały odsetki od całości dochodzonego roszczenia wynika z uregulowań art. art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z przepisem art. 817 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zgodnie z § 2 gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Sąd uznał, że w momencie przyznania odszkodowania za okres najmu samochodu zastępczego w wysokości 2.800 zł ubezpieczyciel winien był ustalić je w prawidłowej wysokości, dysponował bowiem wszelkimi niezbędnymi informacjami w tym zakresie. Jak wynika z akt szkody nr 404636, strona pozwana wskazała wysokość ustalonego odszkodowania w piśmie z dnia 8 sierpnia 2012 r., powód dochodził natomiast odsetek od dnia 21 września 2012 r. do dnia zapłaty. Strona pozwana we wskazanym dniu była więc w opóźnieniu, a roszczenie o zasądzenie odsetek należało uznać za zasadne.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona pozwana jako strona przegrywająca proces jest więc zobowiązana do zwrotu w całości przeciwnikowi procesowemu tych wszystkich kosztów, które poniósł on dla celowego dochodzenia obrony swych praw przed Sądem. Zgodnie natomiast z art. 108 § 1 k.p.c. sąd może rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Z/:

- 1) odnotować,
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem według wniosku,
- 3) kal. 14 dni.